

Por. Bolesław Sobieszczański
Dowódca kompanii AK w obwodzie Zamość

Autor pracy: **Paulina Mielniczuk**

Szkoła Podstawowa im. M. Kopernika
W Wiszniowie

14 II 1942r. ZWZ przemianowano na Armię Krajową, która miała podjąć akcję scalania podziemia wojskowego. Na czele AK stanął komendant główny gen. Grot-Rowecki. Kolejna zmiana nazwy wojska podziemnego nie zmieniła istoty, zadań, celów strategicznych, podporządkowania. Pozostało ono tym samym wojskiem, jedynie rozrosło się liczebnie (pod koniec 1942r. liczyło ok. 200 tys. żołnierzy), doprowadziło do końca budowę struktur terytorialnych i dowódczych, zintensyfikowało walkę. Siatka organizacyjna stworzona przez ZWZ w zasadzie też pozostała bez zmian.

Armia Krajowa działała w 17 okręgach, które odpowiadały 17 województwom II Rzeczypospolitej. Okręgi dzieliły się na obwody - na początku 1944 było ich 280. Ogniwo pośrednim był podokręg. W zależności od potrzeb w ramach okręgów i podokręgów tworzono inspektoraty rejonowe, skupiające po kilka obwodów, natomiast w obwodach - rejonu obejmujące kilkanaście placówek. Bojową jednostką kalkulacyjną był pluton pełny, liczący 35-50 ludzi, bądź szkieletowy, grupujący 16-25 ludzi, przewidziany do uzupełnienia po ogłoszeniu stanu czujności. W II 1944 Armia Krajowa miała 6287 plutonów pełnych i 2613 szkieletowych. Podział ten dobrze zdał egzamin i w zasadzie utrzymywał się do końca okupacji. Naczelnym celem działalności AK była samoobrona oraz przygotowanie powszechnego powstania w momencie załamania się Niemiec. Na razie nie planowano otwartej walki z okupantem, gdyż nie miała ona szans powodzenia przed decydującymi rozstrzygnięciami w wojnie światowej, a spowodować mogła nieobliczalne straty.

AK od swego powstania była organizacją masową, zwiększającą swe szeregi przez werbunek ochotników i kontynuowanie akcji scaleniowej, rozpoczętej przez Związek Walki Zbrojnej. 1940-1944 do AK przystąpiły m.in.: Tajna Armia Polska, Polska Organizacja Zbrojna \"Znak\", Gwardia Ludowa, PPS-WRN, Tajna Organizacja Wojskowa, Konfederacja Zbrojna, Socjalistyczna Organizacja Bojowa, Polski Związek Wolności oraz częściowo Narodowa Organizacja Wojskowa, Bataliony Chłopskie i Narodowe Siły Zbrojne. Poza AK pozostały: Armia Ludowa, Polska Armia Ludowa i inne mniejsze organizacje. Liczba zaprzysiężonych żołnierzy AK wynosiła na początku 1942 ok. 100 tys., na początku 1943 ok. 200 tys., w lecie 1944 ok. 380 tys., w tym: ok. 10,8 tys. oficerów, 7,5 tys. podchorążych i 87,9 tys. podoficerów. Kadra AK rekrutowała się z oficerów i podoficerów armii przedwrześniowej oraz z absolwentów tajnych Zastępczych Kursów Szkoły Podchorążych Rezerwy i Zastępczych Kursów

Podoficerów Piechoty, a także przetrucanych do kraju oficerów, tzw. cichociemnych. Od 1943 w jednostkach podporządkowanych Komendzie Głównej AK tworzone kompanie i bataliony, m.in.: „Zośka”, „Parasol”, „Miotła”, „Czata”, od 1944 - pułki, brygady, dywizje, zgrupowania pułkowe i dywizyjne. Kadry Armii Krajowej zasiliли także tzw. „cichociemni” - wyselekcjonowani żołnierze Armii Polskiej na Zachodzie, z których 316 przetrucano drogą lotniczą do Kraju. Stanowili oni niezwykle wartościowy i bojowy element kierownictwa dywersji.

Całością działań i sił AK kierował jej dowódca, używający również tytułu „Komendant Sił Zbrojnych w Kraju”. Po aresztowaniu przez Gestapo gen. Grota-Roweckiego (30 VI 1943r.) został min gen. Tadeusz Komorowski-„Bór”. Trzecim i ostatnim dowódcą AK był gen. Leopold Okulicki-„Niedźwiadek”, „Kobra”. Ze względu na to, że AK stanowiła główną część sił zbrojnych RP jej dowódca bezpośrednio podlegał Naczelnemu Wodzowi, w którego sztabie istniał specjalny oddział do spraw łączności z krajem. Organem dowodzenia dowódcy AK był sztab Komendy Głównej, Jego szef był jednocześnie zastępca dowódcy. W skład Komendy Głównej wchodziło także Kierownictwo Dywersji KG (Kedyw) powstałe w październiku 1942r. w wyniku połączenia jednostek sabotażowo – dywersyjnych AK – Związek Odwetu i „Wachlarz”. Kolejnymi jego szefami byli: płk August Emil Fieldorf (od jesieni 1942r. do lutego 1944r.), a po nim płk Jan Mazurkiewicz „Radosław”. W Komendzie Głównej usytuowane było także Szefostwo Biur Wojskowych. Kierujące budową tworzonej na okres powstania powszechnego Administracji Zmilitaryzowanej.

Gromadzone przez AK uzbrojenie pochodziło z zapasów zakopanych przez oddziały polskie po wrześniu 1939r., zakupów i zdobyczy, produkcji własnej i zrzutów. Broń produkowano potajemnie w zakładach prywatnych lub we własnych warsztatach podziemnych, które dostarczały AK pistoletów maszynowych typu „Błyskawica” i „Sten”, miotaczy ognia, min, bomb, granatów i materiałów wybuchowych. W lipcu 1942r. komendant główny AK gen. Rowecki zdecydował o przejściu od biernego oporu do ograniczonej walki, która nasilała się z każdym miesiącem. Nasilała się także akcja propagandowa krzepiąca wiarę narodu w zwycięstwo. Jej fragmentem była akcja „N” adresowana do żołnierzy Wehrmachtu, a uświadamiająca im nieuchronność rychłej klęski III Rzeszy. Intensywność walki bieżącej nasiliła się po utworzeniu Kedywu. Oddziały Armii Krajowej przeprowadziły 1175 akcji i wykolejeń pociągów, wysadziły 38 mostów, uszkodziły 19 058 wagonów, zniszczyły 1167 cystern z benzyną, spaliły 272 magazyny wojskowe, zniszczyły 4 326 samochodów wojskowych, zlikwidowały w ramach samoobrony, ponad dwa tysiące agentów Gestapo. Dowódca AK dysponował także oddziałem specjalnym przeznaczonym do zwalczania wyższych funkcjonariuszy hitlerowskiego aparatu terroru. Była to „Osa” (organizacja Akcji

Specjalnych). Działał także oddział „Wachlarz” prowadzący akcje na tyłach frontu wschodniego. Kedyw wszedł w skład Kierownictwa Walki Konspiracyjnej z komendantem głównym AK na czele. Do oddziałów Kedywu zaczęły coraz częściej trafiać grupy harcerzy z Szarych Szeregów, które organizowały własne jednostki dywersyjne. Szczególną sławę zdobyła brawurowa akcja pod Arsenalem w Warszawie w marcu 1943r., gdy oddział Tadeusza Zośki-Zawadzkiego pod dowództwem Stanisława Orszy-Broniewskiego, komendanta Chorągwi Warszawskiej, odbił 25 więźniów, w tym Jana Rudego-Bytnara z grup szturmowych Szarych Szeregów. Kedyw rozbudował też oddziały partyzanckie w terenie. Akcję tę przyspieszyło wysiedlanie ludności polskiej z Zamojszczyzny, któremu przeciwstawiono się siłą staczając wraz z Batalionami Chłopskimi w XII 1942r. bitwę pod Wojdą, a w II 1943r. pod Zaborecznem.

5 VII 1943r. delegat rządu i komendant główny AK połączyli Kierownictwo Walki Cywilnej z Kierownictwem Walki Konspiracyjnej w Kierownictwo Walki Podziemnej. Odtąd wszystkie akcje przeciw okupantowi były koordynowane przez KWP. Pod koniec 1943r. dowódca AK wydał rozkaz przekazany dowódcom obszarów i okręgów, zawierający wytyczne do wzmożonej akcji sabotażowo – dywersyjnej, której nadano kryptonim „Burza”. Przewidywała ona zbrojne wystąpienie przeciw Niemcom i przejęcie władzy na wyzwolonych terenach przed wkroczeniem Armii Czerwonej, którą AK chciała powitać jako gospodarz terenu. Działania „Burzy” trwały od stycznia do jesieni 1944r. Stała się ona wielką bitwą toczoną na ogromnym obszarze. Zaczęła się na Wołyniu, bo tam po raz pierwszy wojska sowieckie znalazły się na terytorium II RP. 27 Wołyńska Dywizja Piechoty pod dowództwem ppłk Jana Kiperskiego-„Oliwy” została rozbita przez NKWD. Kulminacją „Burzy” na kresach północno – wschodnich była „Ostra Brama”, trwająca od 7 do 13 lipca bitwa o Wilno. Przez Ziemię Lubelską „Burza” przetoczyła się w ostatniej dekadzie lipca. W miarę przesuwania się frontu na zachód przesuwała się i „Burza”. Przeszła przez Białostockie i Podlasie, przez Rzeszowskie i Krakowskie, objęła Inspektorat Sandomierski. W czasie jej trwania siły AK biły Niemców razem z Armią Czerwoną. Gdy oddziały AK wykonały swoje zadanie otaczano je i rozbrajano. Oficerów wywożono do sowieckich łagrów. Podchorążych i szeregowych wcielano do armii Berlinga. Wielu wywieziono. Wielu musiało się ukrywać. Cele wojskowe „Burzy” zostały osiągnięte, ale inaczej wyglądały jej efekty polityczne.

Integralną częścią „Burzy”, jej apogeum i zwieńczeniem, było Powstanie Warszawskie. 21 VII 1944r. gen. Komorowski włączył Warszawę do akcji „Burza” zgodnie z instrukcją naczelnego wodza z 7 VII. Powstanie, najdłuższa i najkrwawsza bitwa AK, największa operacja zbrojna antyhitlerowskiego podziemia w całej okupowanej Europie, na okres dwóch miesięcy związało znaczne siły niemieckie, zmuszając dowództwo Wehrmachtu do zmiany planów operacyjnych.

Powstanie Warszawskie, rozpoczęło się 1 sierpnia 1944 roku o godzinie 17:00. Choć według planów działania zbrojne miały rozpocząć się dopiero po 24 godzinach od ogłoszenia pogotowia, to już przed godziną W rozpoczęła się walka, pomiędzy koncentrującymi się oddziałami polskimi a patrolami czy mniejszymi oddziałami niemieckimi. Warszawa została podzielona na siedem obwodów: Śródmieście, Mokotów, Żoliborz, Wola, Ochota, Praga, i obwód "Obroza" - mający w swym zasięgu powiat warszawski, oraz samodzielny rejon "Okęcie". Do walki w samym mieście stanęło około 38 tysięcy żołnierzy, oraz około 11 tysięcy żołnierzy obwodu podmiejskiego. Ze względu na fatalne rozkazy wydane w przeddzień powstania, m.in. odesłanie do okręgów wschodnich dużych partii uzbrojenia wraz z amunicją (łącznie około 900 pistoletów maszynowych) uzbrojenie oddziałów AK, było fatalne. Według stanu z 29 lutego 1944 roku okręg Warszawa dysponował ogółem: 20 ciężkimi karabinami maszynowymi, 98 ręcznymi karabinami maszynowymi, 604 pistoletami maszynowymi, 1386 karabinami, 2665 pistoletami, 2 armatkami przeciwpancernymi, 2 piatami, 12 rusznicami przeciwpancernymi, 50 000 granatami i 5000 butelkami zapalającymi.

Powstanie musiało upaść, bo siły były nierówne, a skuteczna pomoc znikąd nie nadeszła. Po 63 dniach bohaterskich walk dowódca AK podjął decyzję o kapitulacji, którą podpisał w Ożarowie 2 X 1944r. gen. Komorowski. 19 I 1945r. gen. Leopold Okulicki rozwiązał AK. Straty AK wyniosły ok. 100 tys. poległych i zamordowanych żołnierzy, ok. 50 tys. zostało wywiezionych do ZSRR i uwięzionych, np. w Riazaniu, Borowiczach i Ostaszkowie. Do moskiewskiego więzienia trafił m.in. generał Okulicki, sądzony w procesie szesnastu. Wobec represji radzieckich i polskich służb bezpieczeństwa nie wszystkie oddziały AK podporządkowały się rozkazowi o demobilizacji, m.in. wykonania rozkazu odmówił okręg białostocki. Powstały nowe organizacje konspiracyjne, np.: Ruch Oporu Armii Krajowej (ROAK), Zrzeszenie "Wolność i Niezawisłość". Żołnierze AK byli prześladowani przez władze komunistyczne, zwł. w okresie stalinizmu, wielu z nich skazano na karę śmierci, lub na wieloletnie więzienie.

Bolesław Sobieszcański

Bolesław Sobieszcański urodził się 3 kwietnia 1917 r. w Sitnie k. Zamościa. W 1934 r. ukończył Szkołę Podoficerską dla Małoletnich w Koninie, później pracował jako pomocnik ogrodnika w Majątku Sejmikowym w Sitnie. Dzięki otrzymanemu z tego zakładu stypendium ukończył Średnią Szkołę Ogrodniczą w Kijanach k.

Lublina. Następnie wstąpił jako ochotnik do wojska, ukończył Szkołę Podoficerską w Równem. W obliczu nieuchronnej konfrontacji zbrojnej z Niemcami, awansowany do stopnia plutonowego, 15 sierpnia 1939 r. wyruszył wraz z całym pułkiem na front za Bydgoszcz.

We wrześniu 1939 r. walczył w Bydgoszczy, Tomaszowie Mazowieckim, Spale, Nowym Mieście, Kozienicach. W Puszczy Kozienickiej został ranny, 21 września dostał się do niewoli niemieckiej, przebywał w obozie jenieckim w Lukenwalde III A, niedaleko Berlina, skąd w lutym 1941 r. uciekł. Mimo poszukiwań przez gestapo, bez biletu i pieniędzy, w budzącym podejrzenie ubraniu, przejechał pociągami dosyć duże tereny Rzeszy Niemieckiej oraz okupowanej przez nią Polski i dotarł w rodzinne strony! Już ten wyczyn świadczył o jego niesamowitym sprycie i zimnej krwi.

W marcu 1942 r. wstąpił do Związku Walki Zbrojnej pod ps „Pingwin”. Był kolejno dowódcą leśnego plutonu szturmowego, plutonu sabotażowo-dywersyjnego i kompanii, którą przejął od „Ciąga”.

Stoczył około 30 walk i potyczek z okupantem hitlerowskim. W 1942 r. przebywał w Sitnie i okolicach, a na uboczu Sitna był magazyn broni i amunicji jego plutonu. Pewnego razu jesienią 1942 r., gdy przebywał w tym magazynie zupełnie przypadkowo przyszło tam trzech Niemców. „Pingwin” nie zastanawiał się ani chwili, dwóch z nich zastrzelił na miejscu, trzeciego ranił ale potem zmarł on w szpitalu niemieckim w Zamościu. Akcja ta świadczy o jego odwadze i umiejętności błyskawicznej oceny sytuacji. Ze swoim plutonem przeprowadził wiele akcji bojowych, jego pluton był jednym z najlepszych w 9 Pułku Piechoty Armii Krajowej. Żołnierze z jego plutonu zlikwidowali kilkanaście posterunków policji niemieckiej i ukraińskiej na terenie powiatu hrubieszowskiego i zamojskiego. Dokonywał ze swoim oddziałem akcji sabotażowych, niszcząc zaopatrzenie dla armii niemieckiej, która walczyła na froncie wschodnim. Wkroczenie Armii Czerwonej nie zamknęło ten rozdział jego życia. 25 lipca 1944 r. kompania por. Sobieszczańskiego została rozbrojona. Poszukiwany przez NKWD wyjechał wraz z żoną do Wrocławia-Sobótki, gdzie 10 października został aresztowany, przywieziony do Zamościa, następnie osadzony w piwnicy budynku zajmowanego podczas wojny przez gestapo, a po jej zakończeniu przez UB, znajdującego się na rogu ul. Kościuszki i Kolegiackiej. Przez 8 miesięcy przechodził przez ciężkie śledztwo; był katowany, szczury wyjadały jego skromne porcje żywnościowe, następnie został osadzony w więzieniu w Zamościu. Po czterech rozprawach sądowych, które nic mu nie udowodniły, został skazany na pięć lat więzienia, z których łącznie odsiedział trzy. Po wyjściu z więzienia, jako człowiek w rozumieniu władzy ludowej niebezpieczny, przez długi czas nie mógł znaleźć pracy, był prześladowany i zmuszony do opuszczenia Zamojszczyzny, na którą wrócił w 1956 r.

Zmarł w październiku 2001 r. w Zamościu. Za swoją działalność został odznaczony wieloma orderami i innymi odznaczeniami państwowymi, do 2001 r. pełnił funkcję Prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Zamość.

Armia Krajowa była jedną z najliczniejszych armii podziemnych w Europie, działającą w kraju okupowanym przez wojska nieprzyjacielskie. Jej organizacja, dyscyplina, wyszkolenie i skala działań bojowych potwierdziły, że była ona liczącą się siłą zbrojną - armią Polskiego Państwa Podziemnego.